

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/148007,84-rocznica-rozporozczenia-ludobojczej-operacji-polskiej-NKWD-1937-1938.html>
27.04.2024, 11:13

84. rocznica rozpoczęcia ludobójczej „operacji polskiej” NKWD (1937-1938)

„To była jedna z największych zbrodni czerwonej Rosji w drugiej połowie lat trzydziestych z kilkuset tysiącami ofiar represji” - podkreśla prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk.

„Operacja polska” NKWD była jedną ze zbrodniczych akcji przeprowadzonych w ZSRS według kryteriów narodowościowych w okresie Wielkiego Terroru lat 30. Na mocy rozkazu numer 00485 z 11 sierpnia 1937 roku, wydanego przez komisarza spraw wewnętrznych Nikołaja Jeżowa i zatwierdzonego przez Stalina oraz Biuro Polityczne WKP(b) rozpoczęła się starannie zaplanowana eksterminacja. Gdziekolwiek żyli Polacy, trwała bezwzględna wojna przeciwko nim – jeńców nie brano. Strzelano w tył głowy – jak później, w 1940 roku, do oficerów w Katyniu, Charkowie, Smoleńsku i Kalininie (dzisiejszy Twer).

W 84. rocznicę rozpoczęcia ludobójczej „operacji polskiej” NKWD od 9 sierpnia do 13 września na placu przed kościołem św. Józefa w Gdańsku zapraszamy do zwiedzania wystawy Archiwum IPN [„Rozkaz nr 00485. Antypolska operacja NKWD na sowieckiej Ukrainie 1937-1938”](#).





Z kolei od 10 do 30 sierpnia przed siedzibą IPN Gdańsk (al. Grunwaldzka 216) prezentowana będzie wystawa elementarna [„Operacja polska NKWD 1937-1938”](#).





„OPERACJA POLSKA” NKWD 1937-1938

Autor: dr Bożena Witowicz
Konsultacja: Paweł Zielony, Sergiusz Kazimierczuk
Koncepcja graficzna serii: Aleksandra Kaiper-Miszulowicz
Projekt graficzny: Szymon Węglowski
Opracowanie map: Tomasz Ginter
Recenzja: Anna Zechenter, dr hab. Filip Musiał

Na zdjęciu: Róża Rappeł, fałszywie oskarżona o udział w kontrewolucyjnej organizacji terrorystycznej, rozstrzelana 10 września 1937 r.
Fot. Centrum Naukowo-Informacyjne „Memorial” w Moskwie.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Dodatkowo zachęcamy do sięgnięcia po [publikacje IPN poświęcone tzw. operacji polskiej NKWD 1937-1938](#) oraz zapraszamy na [portal edukacyjny](#). Na uwagę zasługuje również teka edukacyjna IPN [„Operacja polska NKWD 1937-1938. Wszystko, co powinniśmy wiedzieć”](#).

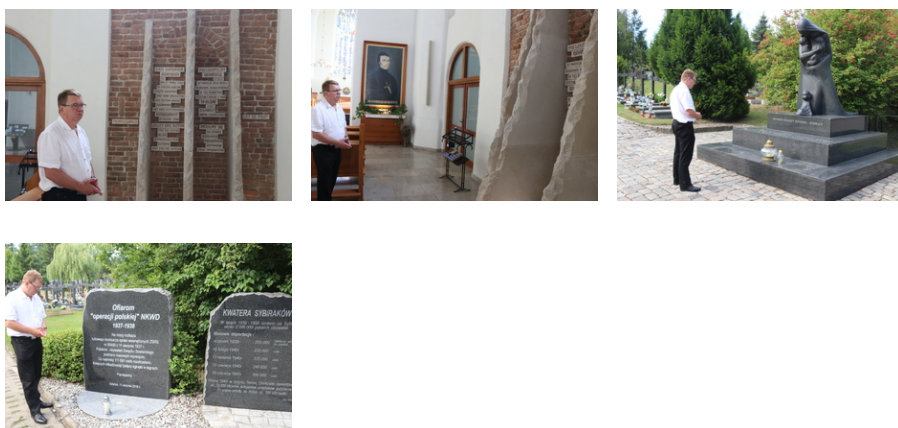
„OPERACJA POLSKA” NKWD 1937–1938



Przedstawiciel IPN, dr Daniel Czerwiński (naczelnik Oddziałowego Biura Badań Historycznych) wziął udział w organizowanych przez Miasto Gdańsk, Gdańską Rodzinę Katyńską i Związek Sybiraków Oddział w Gdańsku obchodach 84. rocznicy „operacji polskiej” NKWD 1937-1938. Uroczystość odbyła się 11 sierpnia na Cmentarzu Łostowickim w Gdańsku, w pobliżu pomnika Golgoty Wschodu.



Dyrektor IPN Gdańsk oddał hołd pomordowanym przed (jednym z kilku w skali ogólnopolskiej) upamiętnieniem ofiar „operacji polskiej” NKWD na Cmentarzu Łostowickim w Gdańsku, pomnikiem Golgoty Wschodu oraz epitafium ku czci spalonych żywcem w kościele św. Józefa w 1945 r.



- O ludobójstwie władz sowieckiej, stalinowskiej Rosji na Polakach w l. 1937-1938 musimy pamiętać z wielu powodów. To była jedna z największych zbrodni czerwonej Rosji w drugiej połowie lat trzydziestych z kilkuset tysiącami ofiar represji, w tym sto kilkadziesiąt tysięcy śmiertelnych. Polacy w Rosji bezpowrotnie utracili wówczas nie tylko swoją elitę, ale ogromną część ogółu tych, którzy mieli jakiegokolwiek związki z polskością – podkreśla prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk.

- Ci, którzy ocaleli z tej Zagłady często do końca życia ukrywać musieli swoje związki z polskością, tracili wiarę, język i kulturę. Ranga tej strasznej masowej zbrodni na Polakach, a wszyscy Oni byli obywatelami sowieckiego państwa, tkwi także w tym, że dla naszego Narodu, w szerokim rozumieniu obejmującym ogół rozproszonych na świecie Polaków, straszna, potworna II wojna światowa, jeszcze bardziej ludobójcza niż pierwsza z lat 1914-1918/21 rozpoczęła się nie we wrześniu 1939 roku. Tak jak pierwsza nie skończyła się w listopadzie 1918, a ponad dwa lata później, tak druga faktycznie ma początek w sierpniu 1937 roku. To wtedy już, nie okrutnymi słowami, chociaż ich też nie zabrakło, ale przede wszystkim masowym ludobójstwem nasz śmiertelny wróg, jakim zawsze była czerwona Rosja udowodnił, do czego zmierza. Do zagłady Polaków i oczywiście do zagłady Polski, co określono 23 sierpnia 1939 w

pakcie Stalina z Hitlerem, a 17 września 1939 roku potwierdzono rozpoczęciem ludobójstwa na światową skalę, czyli dołączeniem zbrodniczej Armii Czerwonej do Wehrmachtu w najeździe na niewinną, pokojową Polskę – dodaje.

– Od tej zbrodni minęło już ponad 80 lat, od jej rozpoczęcia dokładnie 84. Nikt z dorosłych świadków tego ludobójstwa już nie żyje, odeszli też sprawcy. Tym bardziej więc musimy przypominać o niej, także dlatego że sprawcy, a były to dziesiątki tysięcy funkcjonariuszy i działaczy zbrodniczych struktur sowieckiej policji politycznej (NKWD) i partii bolszewickiej (WKP(b). Nikt z nich za te zbrodnie nie poniósł odpowiedzialności karnej, chociaż niektórzy, jak np. sam naczelny komunistyczny zbrodniarz, drugi po ludobójcy Stalinie, czyli Ławrientij Beria (który zastąpił na stanowisku szefa NKWD Nikolaja Jeżowa, formalnie najważniejszego organizatora Wielkiego Terroru, w tym „operacji polskiej”, aresztowanego na rozkaz Stalina w kwietniu 1939 roku) był osądzony i zgładzony przez grupę współtowarzyszy, jednak wśród zarzutów nie było wymordowania ponad stu tysięcy niewinnych Polaków, skazanych na okrutną zagładę tylko za to, że mówili po polsku, mieli polskie nazwisko czy

po pochodzenia.

- Ta nieosądzona do dziś zbrodnia i prawie zupełnie nieznana w świecie musi być przez nas nagłaśniana i upamiętniana. Jej ofiary cały czas symbolicznie wołają do nas z grobów, których nie ma. W ogromnej większości ofiary nie doczekały się żadnych imiennych upamiętnień. Jest jeszcze jeden bardzo ważny powód naszych działań na rzecz przypomnienia i upamiętnienia ofiar Wielkiego Terroru w Rosji Stalina, a szczególnie ofiar polskich. Gdy zbrodnia, wielkie ludobójstwo dokonano się bez kary, to pojawia się naturalna obawa, że mogą pojawić się źli, zbrodniczy naśladowcy, czy to w Moskwie, Mińsku, Pekinie czy gdzie indziej, także poza terenami aktywności ideologii komunistycznej. Nasze, polskie działania na polu polityki pamięci, wbrew pozorom są uważnie śledzone przez liczne zainteresowane państwa i ich służby. To do rządzących w państwach ze złymi, ludobójczymi tradycjami kierujemy też nasze przesłanie: nigdy więcej ludobójstwa, nigdy więcej mordowania niewinnych, nigdy więcej zabijania za to, że ktoś jest Polakiem czy przedstawicielem innej narodowości! – podsumowuje dyrektor IPN Gdańsk.

